

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

na posiedzeniu w trybie art. 530 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 stycznia 2013r.

w sprawie **J. U.**

zażalenia wniesionego przez skazanego,

na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącej Wydziału IV Karno - Odwoławczego

Sądu Okręgowego w P. z dnia 31 października 2012 r., o odmowie przyjęcia

zażalenia J. U. na postanowienie Sądu Okręgowego w P. z dnia 28 września 2012r.

o odmowie przywrócenia terminu do wniesienia kasacji

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Przedmiotem kontroli instancyjnej w niniejszym postępowaniu zażaleniowym może być jedynie ocena prawidłowości zaskarżonego zarządzenia. Inne okoliczności podnoszone w zażaleniu J. U., w tym kwestionowanie zasadności prawomocnego wyroku skazującego, pozostają poza kognicją tego postępowania.

Procedowanie w kwestiach okołokasacyjnych w tej sprawie przeszło już wiele faz, w tym postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012r., sygn. V KZ 42/12, orzeczono o utrzymaniu w mocy zarządzenia z dnia 12 kwietnia 2012r. odmawiającego przyjęcia osobistej kasacji wniesionej przez J. U. (k.776-777).

Po tym rozstrzygnięciu skarżący złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji, ale postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 28 września 2012r. wniosku tego nie uwzględniono.

Na to postanowienie J. U. złożył zażalenie, którego przyjęcia odmówiono zaskarżonym zarządzeniem, z powołaniem podstawy prawnej przewidzianej w art. 528 § 1 pkt 3 k.p.k.

W zażaleniu na to zarządzenie skarżący wniósł o jego uchylenie oraz nadanie biegu zażaleniu na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 28 września 2012r. W uzasadnieniu zażalenia nie przedstawił jednak argumentów podważających prawną zasadność zarządzenia, ale przedstawił siebie jako ofiarę manipulacji Sądu Okręgowego, uniemożliwiającego skuteczne wniesienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia – kasacji od prawomocnego wyroku skazującego. Podkreślił, że jest niewinny, a czynności Sądu zmierzają wyłącznie do ukrycia swoich błędów oraz błędów wyznaczonego z urzędu obrońcy, który nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji.

Zażalenie J. U. było bezzasadne w stopniu oczywistym. Nie jest wszak możliwe nadanie biegu procesowego zażaleniu na postanowienie odmawiające przywrócenia terminu do wniesienia kasacji, o którym mowa w art. 524 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. Wprost przewiduje to właśnie powołany w zaskarżonym zarządzeniu przepis art. 528 § 1 pkt 3 k.p.k. Nie ulega wątpliwości, że właśnie przywrócenia terminu 30 dni do wniesienia kasacji domagał się skarżący, a o tym terminie stanowi przepis art. 524 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. Skoro zatem ustawodawca wprost wyłączył możliwość złożenia zażalenia na teki postanowienie, to w pełni zasadnie zaskarżonym zarządzeniem uznano, że jest ono niedopuszczalne z mocy ustawy.

W konsekwencji, jako znajdujące pełne podstawy prawne, zarządzenie to podlegało utrzymaniu w mocy, o czym orzekł Sąd Najwyższy w części dyspozytywnej postanowienia.

J. U., tak dobitnie podkreślającym bezzasadność wyroku skazującego, pozostaje ubieganie się o wniesienie kasacji przez podmiot szczególny, wskazany w art. 521 § 1 k.p.k. bądź też wzruszenie tego wyroku w drodze wznowienia postępowania, uregulowanego przepisami Rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego, przy czym dodać należy, iż w tym ostatnim postępowaniu również obowiązuje tzw. przymus adwokacki – art. 545 § 2 k.p.k.